KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Grudnia. — Rok 1844. Środa. № 325. Jutro, ŚŚ. Sabba Opat i Piotr Chry:.

Komisja Rządowa Spraw W. i D. na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, 2go b. m. mianowała W. Tomasza *Dziekońskiego* b. Dyrektora Gimnazjum Guber:, Emeryta, Członkiem Rady Nadzorczej Warszawskiego Instytutu *Głuchoniemych* i *Ociemniałych*. — Wyszedł 2gi poszyt dzieła wydawanego w *Paryżu* przez A. *Idźkowskiego*, p. t: *Plany Budowli*, obejmuiące rozmaite rodzaie domów, mieszkań wiejskich różnej wielkości, Kościołów, gmachów publicznych, mostów, ogrodów, monumentów, i t. p. szczegółów. Znajduie się w mieszkaniu Autora w Zamku, tudzież w Księgarniach Em: *Gliksberga*, S. *Orgelbranda* i G. *Senewalda* przy ulicy Miodowej, gdzie zaprenumerowane exemplarze wydawanemi zostaną, i gdzie dotąd ieszcze na toż dzieło przyjmuie się prenumerata. — *Nieszczęśliwa Wdowa* maiąc 4ro dzieci, z pracy utrzymuiąca się, życzy oddać najmłodsze dziecko płci męzkiej maiące półtora roku. Kto z osób litościwych przyiąć za swoie raczy, zgłosi się do niej pod Nr 2266 przy ul: Stawki na prost placu woiennego od frontu po lewej stronie. Marc: *Dembicka*. — W fabryce *Mintera* ukończono *Kalendarzyki biurkowe* na rok 1845 w ozdobnych *Ramkach gotyckich*. Ramki te są urządzone do stawiania na biurka, lecz mogą też być zawieszonemi. Przysposobiono też nowego rodzaiu Podstawki do wstawiania Kalendarzyków bez ramek. Osoby, które w latach zeszłych pokupowały ramki, mogą nabyć same Kalendarzyki nakleione na tekturki wielkości do tychże zastosowane. — W notatkach ś. p. szanownego Antoniego *Magiera* znajduie się, że w iego domu przy ulicy *Piwnej* służyła poczciwa *Basia* (dzisiejsza Solenizantka), bardzo uzdatniona Kucharka; o którą mnóstwo Pań starało się, lecz Basia postanowiła służyć tylko u takiej Pani która ma imie *Barbara*. I tak też było. Basia najprzód służyła u Pani Barbary, która umarła; druga iej Pani wyiechała za granicę, a Basia niechciała opuścić rodzinnej Warszawy; trzecia Pani poszła z Mężem do rozwodu, a Basia niechciała służyć u rozwódki; przy 4tej Barbarze, poczciwa Basia umarła, maiąc lat 77. Starało się o iej rękę wielu nawet maiętnych Rzemieślników; gdy miała lat 25, zaręczyła się z poczciwym *Rybakiem*; uięta iego pobożnością, a szczególniej że był jednym z najgorliwszych z należących do Bractwa Ś. BARBARY, będącego przy Kościele PANNY MARJI; ale ów Rybak właśnie w dniu Śtej BARBARY w czasie płynienia ogromnej kry, utonął, i *Basia* przysięgła do zgonu pozostać niezamężną. — *Bilety* z *Powinszowaniem Nowego Roku* (od lat kilku lubione) kadzidłowe, litografowane, na papierze welinowym, z brzegami złoconemi, w ięzykach polskim i rossyjskim, są iuż do nabycia po złotemu tuzin, w Fabryce wyrobów chemicznych przy uli: Senators: N° 467*a*. A. *Gottlieb*. — *Najmodniejsze płaszczyki Damskie* tegoroczne robione są z axamitu przyozdobionego futrem, albo frendzlą z sieczki czarnej, z axamitu tureckiego; z kaszemiru koloru ciemno-zielonego, *Napoleońskiego* (błękitnego) lub *Marokańskiego* (brązowego). Za podszewkę do podobnych płaszczyków daią kaszmir pomarańczowy, pąsowy i zielony. Dalej robią się ieszcze płaszczyki z lewantyny mienionej, albo z iedwabiu w deseń szkocki, ukośnie układany. Za ubrania ranne, służą *pół amazonki*; iest to ubior iakby do iazdy konnej, ale bez ogonu. Pół amazonki wyszywane są bogato, pot zębami iedwabnemi, szewronowane na rękawach, i opatrzone poiedyńczą albo podwójną peleryną. Niektóre Damy przystraiaią włosy kilkokrotną przepaską z axamitek, albo wieńcem *druidów* (z liści dębowych) co na bale ma być bardzo modne. Spencerki axamitne z małemi połami w guście wieków średnich, przedstawiaią piękną nowość w ubraniu rannem. — Numer Grudniowy *Bibljoteki Warszawsk:* wyszedł dnia 1go b. m., i zawiera: Pamiętniki Seglasa, przez Fr: Hr: *Skarbka* (ciąg dal:). Włościanie i ich regulacja. Rzut oka na stosunki gospodarcze W. X. Poznańskiego przed uregulowaniem Włościan, p. P. *Michalskiego*, Krol: Pr: Kom: Ekonom:. Z Poezji: Herman i Dorota (tłum: z Gothego), p. Ant: *Czajkowskiego* (ciąg d:). Lakoon, P. *Lenartowicza*. Prośba, p. *Ta-*

tara z Podlasia. O historycznej szkole iurystów, p. A. *Hejlmana.* Muzyka domowa i wirtuozi, p. J. *Sikorskiego.* Charaktery piśmiennictwa, p. M. *Sobolewskiego.* W Kronice Literackiej: Miasta, góry i doliny, p. Ł. z X. Giedrojciów Rautenstrauchową. Opis przeiazdu przez Niemcy, w listach Wacława do Siostry swoiej Jadwigi, przez Klementynę Hofmanową. Małżeństwo dni 15stu. Frenofagjusz i Frenolesty, powieść Eleonory Sztyrmer. Małe taiemnice Warszawy. W Rozmaitościach: Rachunek skarbowy z roku 1676. Dalsze badania nad składem powietrza atmosferycznego, przez Józ: *Bełzę.* Przygody młodego Ex-Adwokata, zdarzenie z r. 184*. Maszyna hydro-elektry: Armstronga, p. *S. P.* Wiadomość o wykopanych niedawno pieniążkach Piastowskich, p. *K. S.* List Aug: Cieszkowskiego do Redakcji Bibljoteki Warsz:. W Kronice zagranicznej: Zdanie p. Tockwille o kwestji reformy więzień, objawione w Akademji paryzkiej umieiętności moralnych i politycznych. Kronika Bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za Październ: 1844. Oprócz tego, dołączone są trzy tablice Paleontologji L. Zejsznera, do których należący text w następnym tomie Bibljoteki dodany będzie. Autorowie, Księgarze i inni Nakładcy, ieżeli chcą aby ich dzieła rychlej były wymienione w Kronice Bibljograficznej i ocenione w Kronice literackiej Bibljoteki Warsz:, zechcą zaraz po skończonym druku składać tychże dzieł exemplarz do Kantoru Redakcji przy ulicy Senatorskiej Nr 468 i 9. — Należne lecz nieprzyięte wczoraj złotych 3 przez Pana J.........., złożono w Redakcji Kurjera Warsz: dla Starców w *Górze Kalwarji.* — Onegdaj w iednej z tutejszych posesji zmarła *nagle* Kobieta lat około 40 mieć mogąca. — Skład muzyczny Gus. *Senewalda* przy ulicy Miodowej, otrzymał nowości: *Wolffa*, Wielkie Duo na tema *Żydówki* dz: 80, na 4ry ręce, zł. 7. *Bazziniego*, finał z 2go aktu *Oberona*, *Webera* na skrzypce, dz: 17, Nr 5ty, zł. 5. *Panofki*, romans z *Don Sebastjana* na skrzypce dz: 51, zł. 3. *Thalberga*, Thème original dz: 45 ułożone na skrzypce zł. 2, z fortepjanem złot: 3, przez Saint-Lubin. *Salvi*, Duet do śpiewu na sopran i bas z Prima-Donny, złotych pięć. — W przyszłą Niedzielę o godz: 12tej w południe nastąpią wybory nowych Członków Komitetu *Resursy Kupieckiej*, w domu tejże Resursy; poczem dany będzie Obiad składkowy, na który zapisywać się można tylko do wieczoru w Sobotę. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 81 (zł. 98 g. 22); wartość kupo: k. 26²/₃. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym akcie *Szalonego*, JP. *Delwiwo;* po ukończeniu Tenże, JPanna *Riwoli*, JPP. *Matuszyński* i *Rokka.*

Z Petersburga. — W Rozkazie dziennym CESARSKIM z d. 8 Listop: powiedziano: J. C. W. W. XżęMICHAŁ Pawłowicz, ma się liczyć w pułku Siemionowskim gwardji. — Między nowo mianowanemi Kawalerami orderu Ś. STANISŁAWA 2ej klassy są: Radcy Kolegjalni, Dyrektorowie Szkół Gubernji, Charkowskiej *Korzeniowski*, Wileńskiej *Skarabelli* i Mobylewskiej *Pokrowski.* — Z liczby wybranych przez Szlachtę Kandydatów, N. CESARZ JMć raczył zatwierdzić, Podols: Gubernjalnym Marszałkiem, Radcę Tajnego Hrabię *Przezdzieckiego.* — W liczbie zmarłych w roku 1843, w mieście *Orenburgu*, zasługuie na uwagę 100-letni Starzec; rodem z tamecznej Gubernji, który początkowo zajmował się wyrobkiem, a następnie, w młodym ieszcze wieku, zabrany był w niewolą do *Chiwy*, i 45 lat przecierpiał w ciężkich więzach; przez kilka zaś lat przed śmiercią, powróciwszy z niewoli, miał przytułek w Orenburgskim miejskim szpitalu.

Anglja. — P. *Stuart*, Gubernator wyspy *Malty*, przedsięwziął surowe środki przeciw tamże bawiącym wychodzcom. — Podług listów z *Nowego Jorku*, spodziewaią się, że P. *Klay* będzie obrany Prezesem.

Belgja. — Król i Królowa darowali Siostrom *Milanollo*, młodym Artystkom na skrzypcach, każdej po pięknym stroiu dyamentowym. — Galjota woienna *Minerwa*, wysłaną zostanie do Ameryki centralnej do osady Ŝgo TOMASZA.

Francja. — Statki cudzoziemskie trudniące się połowem korali przy brzegach *afrykańskich* i *francuzkich*, odtąd będą tylko potrzebowały opłacać rocznie po 800 fr.; dawniej musiały opłacać przeszło po 1,600 fr.; najwięcej zyskaią na tem statki neapolitańskie. — Hiszpański Jenerał *Ameller* prosił, aby mu dano paszport do Niemiec lub do Belgji. — P. *Guizot* (Gizo) ma wzbra-

niać się przedstawić znowu Izbom wniosek o *upoważenie;* mniemaią nawet, iż ta kwestja spowoduie zmianę ministerjalną. — Wiktor *Hugo* ma zaiąć się wydawaniem dziennika. — W roku bieżącym wywieziono z *Senegambji* 102,800 kilogramów gumy elastycznej. — Na przyszłą zimę znowu 10 fabryk cukru z buraków zostało zamkniętych. — Na przedmieściu *Montmartre* zapadła się ziemia podmulowana przez ciągłe ulewy; dom ieden zniknął zupełnie w kałuży.

Hiszpanja. — Królowa ozdobiła Artystę *Liszt* orderem *Karola IIIgo*, i darowała mu szpilkę wartości 1,000 piastrów. — Niektóre dzienniki głosiły, że nastąpiło nieporozumienie między młodą Królową *Izabellą* a iej Matką Królową *Krystyną*, z powodu, iż Matka nie przyięła prośby, aby z swych znacznych kapitałów udzielała część na utrzymanie Dworu młodej Królowej, która od Rządu ma zaszczupłe dochody, i że teraz Królowa *Krystyna* znacznie łoży na Dwór swego Małżonka. Jednak większa część dzienników twierdzi przeciwnie, i dowodzi, że *Donna Izabella* iest wzorową Córką, czci swoią Matkę, radzi się iej we wszystkiem, ulega iej, i mieszka z nią w iednym apartamencie; co zaś do wydatków, chętnie przestaie na dochodach iakie iej przeznaczono, i pogardza wszelkim zbytkiem. — Obrady sejmowe dotąd nie odznaczyły się prawie żadnym ważnym przedmiotem; przez parę tygodni naradzano się nad adresem z odpowiedzią na mowę tronową, a teraz roztrząsaią proiekt o zmianach w działaniach Senatu.

Niemcy. — *Spontyni* przybył do *Drezna*. — O ukończeniu sejmu *węgierskiego*, rozmaite są zdania. — Obszerne są opisy niezmiernych strat poniesionych w *Prussach* przez wylewy, wichry i słoty.

Turcja. — Teraźniejszy *Sułtan* maiący dopiero lat 21, iuż miał 9ro dzieci, z których 4ro umarło.

Włochy. — Niezmierne uczyniło wrażenie w *Turynie*, na wiadomość że wsławiony Autor dzieł wielu, Izraelita *Lambruszo*, przyiął *Chrzest Śty*. — Xiążęta *Poniatowscy* znowu przedstawią z innemi amatorami kilka oper, przeznaczaiąc dochód dla Szpitalów i ubogich.

Rozmaitości. — Sąd cywilny w *Paryżu* przed kilką dniami roztrzygnął proces między Artystką sceniczną a Przedsiębiercą Teatru. Artystka nalegała, aby iej dano dwie lampy do garderobki, Przedsiębierca tylko iedną dawał lampę. Powódka tak argumentowała swoią skargę: „Muszę koniecznie mieć dwie lampy przy moiem lustrze, iedną po każdej stronie; gdyż maiąc tylko iedną lampę, widzę się tylko z iednej strony, przez co wkradaią się niestosowności do moiej tualety; iedna strona twarzy staie się czerwoną, druga bladą; iedna brew mocniej wydatną niż druga; prawa ręka białą, lewa ciemną; na iednej stronie mam lat 20, na drugiej 30; na iednej stronie iestem pierwszą kochanką, na drugiej suberetką, zgoła to nie do wytrzymania!” Sąd przez wzgląd, iż piękność maiąca sprawić efekt na scenie, tworzy się przy świetle lamp, i że Artystka przy tak ważnym punkcie, powinna być dostatecznie oświetlaną, polecił tymczasowo dostarczenie 2ch lamp Artystce. — 23go z.m. statek żegluiący na rzece *Aar*, uderzył o pal mostu pod *Wangen;* między podróżnemi znajdowało się na nim stadło małżeńskie, które zmierzało do *Solothurn*, aby tamże póiść do rozwodu. W chwili strasznego rozbicia, oboie wpadli w rzekę, Mężowi iednak udało się ocalić siebie a nawet Żonę, która dostawszy się do brzegu, rzekła do swego wybawcy: „Mało niedostawało, a bylibyśmy na wieki zostali rozłączeni, ale BÓG zrządził inaczej!” Oboie z rozrzewnieniem na siebie spojrzeli, i zamiast póiść do rozwodu, wrócili w zgodzie do domu. — Służący nie raz słyszał rozmawiaiącego Pana swego z Gośćmi: „Barometr zniżył się, barometr spadł; będzie deszcz, będzie burza.” Razu iednego Pan bawi się z Gośćmi, w tem wpada zadyszany Sługa i woła: „Panowie, będzie wielka burza, barometr spadł aż na ziemię,” i rzeczywiście przekonano się, że barometr przez ognicie tasiemki, zleciał sobie z gwoździa i oparł się o podłogę; biedny więc Sługa to nagłe zniżenie się barometru, za prognostyk burzy poczytał.

SZARADA.

Jeźli kto nie *czwarte trzecie*
To ten, bardzo dobrze wiecie,
Że nie *czwarte, drugie, trzecie;*
To najprostsza rzecz na świecie.
Lecz gdy kto *pierwsze, drugie, trzecie* co zarobi,
Ten sobie pewno *wszystko* w życiu przysposobi.
(Zeszła Szarada *Skaleczenie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czacki Wikt: Hr: z Gub: Wołyńskiej; Łaguna Jan Sędzia Krym: z Płocka; Wienckowski Fr: Dz: z Jankowa: Walewski Miko: Dz: z Wędrowej woli; Rybiński Józef Dz: z Szczytna; Kłosowicz Józ: Dz: z Madej; Wiesielicki Pułko: z Petersburga; Łęczyński Kon: Dz: z Piotrowic.

DONIESIENIA.

Administracy Cesarskiemi Pałacami Łazienki i Belweder. Wzywa niniejszem maiących chęć podjęcia się iednorocznej dostawy OWSU, SIANA i SŁOMY dla Koni, w Łazienkach Królewskich i Stajni Belwederskiej, iżby w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godz: 11 z rana, stawili się w Kancelarji Administracji. gdzie odbędzie się głośna in minus licytacja poczynaiąc: 1) Korzec Owsu od Rsr. 1 kop. 28 i poł; 2) Pud Siana od kop: sr: 36; 3) Pud Słomy od kop. sr: 15. Przystępuiący do Licytacji, winien będzie złożyć Vadium Rsr. 100. Warunki szczegółowe są do przejrzenia w każdym czasie w Kancelarji nadmienionej. Jenerał-Maior *Abramowicz.*

We wsi Imielnie, półtory mili od Kutna, a mila od miasta Krośniewic, iest do sprzedania szczepów CZEREŚNI 3ch-letnich okolizowanych pięknych gatunków pareset sztuk, sztuka po zł. 2; szczepów Gruszek i Jabłek po zł. 1 gr. 15; oraz NARCYZÓW dubeltowych kopa po zł. 2. Zgłosić się do miejscowego Ogrodnika.

NOWO ZAŁOŻONY HANDEL SZKŁA i FAJANSU, pod Firmą

F. W. SCHAEFFER

przy Placu Teatralnym, w domu Petyskusa. Otrzymawszy znaczny transport PÓŁ-PORCELANY z Fabryki Koło, tak białej iak kolorowej, w najlepszym gatunku, która w piękności angielskiemu Fajansowi nie ustępuie, a trwałości daleko przewyższa; tudzież Zakład ten posiadaiąc znaczny zapas Faiansu z innych Fabryk, wszelkiego gatunku Zwierciadeł, Szkła do Lamp, Szkła szlifowanego i zwyczajnego, i Tafli rozmaitej objętości z Fabryki Radochowskiej, ma zaszczyt polecić się temi przedmiotami Szanownej Publiczności, zapewniaiąc zarazem najpomierniejszą cenę.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,

LOSÓW KUPNYCH do PIĄTEJ

czyli OSTATNIEJ Klassy 64tej Loterji, której ciągnienie JUTRO rozpocznie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze ieszcze nabyć można.



Dnia 1 Grudnia o godzinie 2 z południa, z domu przy ul: Krako:-Przedm: Nr 417, wybiegł Pies PUDEL maści białej, w wieku 7 miesięcy, ma nogi i mordę wystrzyżoną, na końcu prawego ucha większą, a na lewem mniejszą łatkę żółtą, kita mała, wzrost średni, odznacza się miękką i długą wełną, czub duży na oczy zachodzący. Ktokolwiek go przetrzymał, raczy pod wyż rzeczony Nr domu na 2gie piątro od frontu, lub na dół do Magazynu Stroiów odprowadzić za nagrodą. Ostrzegam zaś przytem, iż tenże Pudel silnie poszukiwanym iest, a nieprawy posiadacz do odpowiedzialności prawnej pociągniętym zostanie, ieżeli go dobrowolnie nie zwróci.



Dnia 1 b. m. na zakręcie z ul: Królewsk: na Krak.-Przedm:, zginął PIES z gatunku Pudlów, uszy mało-ryżowate, nogi i pysk ostrzyżone, sam biały, na szyi miał wstążeczkę. Ktoby go oddał właścicielowi, ulica Nowy-świat Nr 1308 na 1sze piątro, otrzyma przyzwoitą nagrodę; w przypadku zaś wyśledzenia go w cudzych rękach, właściciel będzie prawnie poszukiwał swej straty.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w połud: 4.

TEATR WIELKI. Jutro, 50ty raz 2gi akt *Lunatyczki.* 8my raz Balet *Cień.*

Dziś w Kawiarni przy ul: Rymarskiej i Tłumackiej, w domu Ossoli: Nr 739, JP. *Danecki* z komp: grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta pod Nr 275, obok handlu Szmitnera, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Kra:-Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, Familja *Zygel* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Familija *Budlerów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Chojnacki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ul: Wierzbowej, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podworzu, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru, familja *Budzińskich* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w pałacu Paca, przy uli: Miodowej na dole od frontu, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Dra Malcza, familja *Kreitl* grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni, pod Żelazną Koleia, przy ul: Bednarskiej, w domu Wernera, familja *Kejzler* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600. JP. *Wilhelm* z komp: grać będzie.

KAWIARNIA, exystuiąca od kilkunastu lat; iest do odstąpienia. Bliższą wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Dziś u *Lorenca*, przy ul: Kapitulnej, pod Nr 538, na Kolacją: Mostki baranie, Kotlety cielęce, Sztufle, Pieczeń wołowa — Jutro na Śniadanie: Flaki, Kołdony litewskie, Bigos hultajski, Pieczeń huzarska, Zrazy zawiiane. Obiad za zł. 1. Miesięcznie tenże sam gr. 24.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Śniadanie: Pieczeń Sarnia, Kwiczoły, Indyk, Zaiąc, Kaczka, Kapłon, Polędwica, Pieczeń huzars:, Flaki, Kotlety, etc.